

Ceny Kurjera
we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu dopłaca się 20 ct.
miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza
petitem za 1 raz
6 centów.

Nekrologia lub
Korespondencje prywatne — za każdy
wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“
za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie
zwracają się.

Bzysko-katolickie:
Dziś: Wolfganga.
Jutro: Wszystkich Św.
Pojutrze: Dzień zaduszny.

Grecko-katolickie:
Joiła.
Artemija.
Ikarjona.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie,
kozy (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, dropie, parówy,
bażanty, kurapatwy, lisy, zające, borsuki, słonki, jarząbki,
gluszcę, cietrzewie i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 53 m.
Zachód „ o 4 g. 22 m.
Barometr 768 Pogoda.

Dostawy dla armji.

Odbiór obuwia przez komisję z Berna i bezparcjalną trwał we Lwowie od 28. września do 20. października.

Z zaoferowanych 8.200 par obuwia przez gal. Towarzystwo dostaw dla armji przyjęła komisja z Berna 7.700, tylko 500 par przeznaczony komisji bezparcjalnej, z powodu, iż rękodzielnicy z prowincji, wyrabiający te 500 nie zachowali pewnych małych formalności.

Obie komisje wyraziły się nader pochlebnie o wykonaniu, które nie pozostawiało nic do życzenia i przyznały Towarzystwu zupełną Leistungs-Fähigkeit.

Dyrekcja Towarzystwa wykonała te roboty pod własnym kierownictwem, zatrudniając przez cały czas od kwietnia do 20. września br. 60 robotników majstrów tu we Lwowie, a drugie tyle na prowincji, prócz czeladników i robotników zwyczajnych.

Maszyn pomocniczych dostarczył Wydział krajowy, któremu należy się szczerze uznanie za poparcie celu Towarzystwa. Skór na obuwie dostarczyły garbarnie wiedeńskie, berneńskie, a część garbarnia rzeszowska.

Tak jednostajność roboty, jak wybór materiału dowiodły nadzwyczajnej staranności w dobrem wykonaniu robót.

Mniej szczęśliwymi byli drobni przemysłowcy, nie należący do Towarzystwa dostaw, gdyż na 5.000 par, odstąpiono komisji bezparcjalnej 2.500, tj. 50 proc. Wskazuje to, iż tego rodzaju dostawy, mogą być tylko wykonane maszynowo i pod jednym kierownictwem, tym sposobem osiąga się bowiem jednolitość materiału i jednostajność w wykonaniu.

Roboty rymarskie, wartości około 5.000 gld. przedsięwziął rymarz ze Stryja p. Wacław Strzemecki i wykonał je znakomicie, jest to jedyny rymarz w Galicji, który przedsięwziął te roboty już drugi rok bez względu na bardzo lichą cenę, jedynie pragnąc zatrudnić czeladź swoją, która pod każdym względem zasługuje na uznanie, gdyż wykonuje te roboty świetnie.

Przyjść do pracowni w Stryju Strzemeckiego i spoglądać na czystość i rumiane policzki pracującej młodzieży, a patriarchalne obejście się Strzemeckich, dusza się raduje.

Skór na wyroby rymarskie dostarczyła garbarnia z Zamarstynowa. O skórach tych wyraziła się komisja bezparcjalna i z Berna jak najpochlebniej, lepszych żadna garbarnia pozakrajowa nie dostarczy.

Dyrekcja Tow. z przytoczonych względów wniosła prośbę do ministerjum wojny, iżby na rok 1893 otrzymać można do roboty 50 000 par obuwia i to na lat 6, tak, iżby dostawy przestały być próbnymi i by komisja odbiorcza także w kraju naszym urzędowała.

W tej samej sprawie wniosła petycję do delegacji, namiestnictwa i Wydziału krajowego

Jeśli się uda zapewnić Towarzystwu dostawę trwałą, wówczas można być spokojnym o podniesienie się przemysłu naszego, a to jest głównym staraniem Towarzystwa.

Zasługą dyrekcyj, a głównie pp. Mikulińskiego Bolesława i Bolińskiego Józefa jest, że Towarzystwo w tym roku strat nie poniesie i że potrafiło zjednać sobie uznanie komisji.

Poparte te szlachetne zamiary w podniesieniu

przemysłu naszego przez kraj cały i rząd z pewnością odniosą skutek pożądany.

Sejmik chłopski.

II. Jest jeszcze wiele innych spraw mówił Potoczek: wspomnę, żeśmy byli za przymusową asekuracją ale krajową a nie prywatną, lecz sprawa ta leży we Wiedniu. Przedłożyłem wam tu w krótkości względ na naszą czynność w Sejmie. Nie chwalebę się jakimś znakomitemi zdobywcami, ale mam w sumieniu to przekonanie, że obowiązek przez was na mnie włożony, co sił moich spełniłem i może nie bez skutku. Zapytacie a jakież to skutki? Przypomnijcie sobie te niedawne czasy, kiedy wszystko się na nas rzuciło, chłop nie ma nic w Sejmie do roboty, to nie jego rzecz. Co chłopu do polityki? Do tego są inne stany powołane.

A my zaś powiedzieli: my mamy wiele spraw co nas bolą, i wybierzemy takiego co też go boli tak jak nas i tak się stało. A my choć ludzie nieuczeni, pokazaliśmy w Sejmie, co są naprawdę sprawy dla chłopów ważne i poruszyliśmy te sprawy i jeszcze poruszymy. I oto jest najważniejszy skutek waszego wyboru (brawo).

I czy mam pomieścić, że nie ma ludzi chłopom życzliwych? Nie, tego nie powiem, bo są i w Sejmie ludzie nam życzliwi, są i uznają nasze żądania za słuszne i sprawiedliwe, ale daleko więcej jest takich, co by chcieli jak najdłużej zostawić tak jak jest. A wielu jest takich co im potakują, bo nie wiedzą ani czują ciężarów chłopskich, a dla utrzymania zgody chcą, aby chłop pokornie czekał aż mu co kapnie z łaski innych stanów.

My jesteśmy za zgodą i my wiemy co dobro ogółu, a dobro narodu, ale wiemy, że i my jesteśmy częścią tego narodu i my mamy nasze interesy i sprawy. A to równa miarka w ciężarach i podniesienie własności mniejszej. Na tem gruntuje się nasza chłopska polityka i nasze chłopskie stronnictwo.

A więc szan. wyborcy waszą rzeczą jest myśleć o doli naszej i waszych potomków, a głos nasz w Sejmie będzie o tyle skuteczniejszy o ile będzie przez was poparty. Zwracam uwagę waszą, że ludność wiejska w Galicji budzi się i radzi o sobie a więc i wy szan. wyborcy radźcie nad swoją dolą a nie spuszczać się na nieczyje łaski lub opiekę innych i żądania swoje przysyłajcie na ręce swoich przedstawicieli Sejmu i Rady państwa.

W końcu przedkładali włościanie swoje żądania i różne żale. Jan Myjak podnosił, aby języka niemieckiego uczono w szkołach wiejskich, gdyż ten język potrzebny jest do wojska i gdzieindziej, dalej aby dydaktrum w gimnazjum znieść, gdyż to jest zaporą dla synów włościańskich. Inni żalili się, że do lasów rządowych puszczają tylko w jeden dzień w tygodniu, a gdy w tym dniu nie można jechać z powodu deszczu lub zawieji śnieżnych to już jego należytość przepada, dalej że jadąc z lasu czekać muszą długo przy zaporach aż do nocy na leśnego i dlatego całe noce muszą się poniewierać i jechać do swoich domów. Dalej wnosili by ułomni i biedni nie płacili taksy wojskowej. Żalili się, że słudzy od pół roku biorą podatki od gospodarzy a nawet po kilka lub kilkanaście zbiera jeden sługa na służbę, aby temu zaradzić i uregulować ustawę służbową. Dalej że procesa ciągną się zbyt długo. Żalili się na hipotekę, że kontrakta kupna i sprzedaży i hipoteka więcej kosztują jak kupno gruntów. Żalili się, że liche grunta górskie wysoko są sklasyfikowane i że już pod ciężarem różnych podatków nie można wytrzymać. Żalili się na zbyt uciążliwe opodatkowanie domów z więcej stancjami chociaż te nie są zamieszkałe. Dalej na niszczenie lasów i brak drzewa do budowl i opału. Że rząd narzuca z góry gminom leśniczym i naznacza dla tych wysokie płace, chociaż gminne lasy utrzymywane są w dobrym stanie, a nad lasami obszarów dworskich nie ma opieki i pozwala pustoszyć całe góry Karpackie i podkarpackie handlarzom i spekulantom. Żalili się, że przy zaprowadzeniu serwitutów, chłopom lasy i wolnice odebrano i nisko oszacowano i dotychczas jeszcze nie zapłacono. Jeszcze żalili się na obecne rozporządzenie sanitarne, że nawozy nakazują składać 30 metrów od domu i że przez to nawozy im się marnują i znikają zabierane przez wiatry i deszcze i że gospodarstwa przez to muszą upaść przez nieuprawę gruntów. Żalili się na zaniedbanie dróg gminnych, że ten zarząd wydaje im się dziwny, że gmina odrabia swoje dni prestacyjne i jeszcze płacić musi drugi raz, że ta ustawa gorsza od pańszczyzny, ale że już by nie tak zły był pan jak ekonom dróg. Narzekali na uciążliwość ustawy o rybołówstwie itd. itd. Na te wszystkie żądania i żale, pojedynczo każdemu posłowie odpowiadali i tłumaczyli prosiącym.

Nareszcie zdruzdziło się panu przewodniczącemu kilkogodzinne słuchanie tylu skarg i żalów. Zabrał głos i powiedział zgromadzonym, że te żale narzekania i żądania nie wszystkie należą do posłów, tylko jedne należą do sądu, drugie do starostwa i do wydziału powiatowego i poseł temu wszystkiemu przecież nie może zaradzić, tylko te władze do których należy i dalej jeszcze przemawiając, gładko i wesoło, zadowoleniem ze zgromadzenia, i wraz z włościanami dał wotum zaufania naszym posłom i żywo krzyknął: Niech żyją posłowie włościańscy!!! a włościanie dalej ciągnęli niech żyją!!! żegnali się i dziękowali swoim posłom.

Nowa ustawa o lichwie w Niemczech.

Radzie związkowej niemieckiej przedłożony został projekt nowej ustawy o lichwie i o spłatach na raty. O projekcie tym pisze *Köln. Ztg.*

„Nowy projekt o lichwie żąda dla pobierających procenty od pożyczek, udzielonych z wyjątkiem przykrego położenia, lekkomyślności lub braku doświadczenia klienta, jeżeli procenty te przekraczają dozwoloną stopę procentową, kary do 3000 marek. Oprócz tego dozwolonym jest pozbawienia lichwiarza w tym wypadku wszelkich praw obywatelskich. Ta sama kara spotkać ma każdego, kto załatwiając inne interesy prawne, aniżeli zaznaczone powyżej interesy lichwiarskie, ciągnie dla siebie korzyści, niezgodne z wydatnością załatwionego interesu, oraz tych, którzy przytem przekraczają rozporządzenia policyjne o licytacjach i o wyszynku napojów gorących. Do istniejącej dotychczas ustawy o lichwie dołączono następujące dodatki: Kontrakty, wykraczające przeciw odnośnym rozporządzeniom ustawodawstwa karnego, są nieważne. Wszystkie korzyści, jakie na tej drodze osiągnięte zostały, muszą być zwrócone, i to oprocentowane od dnia, w którym interes został spełniony. Dalej wypożyczający pieniądze są zobowiązani dłużnikom swoim podać co rok, w przeciągu trzech miesięcy po jego zakończeniu, zupełny rachunek.



w przeciwnym razie mają być karani grzywną do 500 marek lub aresztem wraz z utratą procentów. Motywy wskazują na to, że dotychczasowe zarządzenia przeciwko lichwie okazały się niedostatecznym: Zamierzone to przeobrażenie ustawy o lichwie spowodowane zostało licznymi petycjami. Systematyczne wyzyskiwanie nędzy lub innych braków ekonomicznych jest nietylko pod względem moralnym potępienia godnym, ale także sprzeciwiającym się ustawodawstwu. Dlatego to jest obowiązkiem sądów udzielać na każdym kroku pomocy tym, którzy ze strony lichwiarzy jakiegokolwiek ponoszą szkody. Oprócz tego rada związkowa zajmować się będzie ustawą o splatach na raty. Projekt tej ustawy zawiera następujące postanowienia: Przy sprzedażach na raty może kupujący każdej chwili zwrócić przedmiot kupiony za stosownym odszkodowaniem, którego miarę oznaczy procedura cywilna. Innego rodzaju kontrakty są niedozwolone. Jeżeli w kontrakcie miałyby być wymówioną jakaś kara konwencyjna, to sąd może ją podług swego uznania zmniejszyć. Zwrócenie resztującej kwoty może być tylko wówczas prawnie nakazane, jeżeli kupujący nie zapłacił jednej lub dwóch rat. Rozporządzenia te ustawy mają swój walor i wówczas, jeżeli towar wydany został w charakterze przedmiotu pożyczonego, niezależnie od tego, czy odbiorca ma zostać później jego właścicielem lub nie. Ustawa nie odnosi się tylko do tych, którzy zapisani są w rejestrze handlowym jak kupcy. Cudowna ustawa, możeby i u nas zastanowiono się nad nią, u nas, gdzie rozmaite pijawki wyzyskują ogólną nędzę, niszczą byt całych rodzin.

Zjazd prawników i ekonomistów polskich w Poznaniu.

W pierwszych miesiącach roku przyszłego ma się odbyć w Poznaniu zjazd prawników i ekonomistów polskich. Na odbytej niedawno temu poufnej naradzie osób z pośród wybitniejszej inteligencji prawniczej w Wierzenicy u hr. Augusta Cieszkowskiego znaczną większością głosów postanowiono ostatecznie jak do *N. Ref.* pisać z Poznania, zjazd w początku roku przyszłego urządzić, czyniąc tem zadość honorowemu zobowiązaniu się Poznania przez swych reprezentantów na ostatnim zjeździe prawników i ekonomistów, odbytym we Lwowie. Pomiedzy naszymi prawnikami adwokatami znajduje się obecnie wiele tchórzów politycznych, których wiernie wspierają różne Domaraty i Radłowscy Ci mocno się opierali projektowi urządzenia zjazdu w Poznaniu ze względów politycznych. Znaczna większość zebranych na poufnej naradzie mężów, nie chciała sięgnąć na stolicę Wielkopolski niehonoru, jaki byłby na nią spadł w razie odmówienia gościnności zaproszonemu według wszelkiej formy zjazdowi i wykazując konieczność urządzenia zjazdu, od słów przyszło zaraz do czynu, wybierała zaraz komitet lokalny zjazdu, na którego czele stanął sędziwy prezes Towarzystwa przyjaciół nauk hr. Cieszkowski.

KRONIKA.

W sprawie połączenia dworów z gromadami, będzie w Wydziale kraj. 3. listopada obradować ankietą, do której oprócz członków Wydziału krajowego Wereszczyńskiego, Romanowicza i Sawczaka, należeć mają: Pilat Tad., radcy Michalczewski i Niedzielski, tudzież sekretarz Wydziału Pierożyński.

Trzy tysiące chłopów galicyjskich, którzy opuścili kraj, ma rząd rosyjski osiedlić na wschodnim wybrzeżu Czarnego Morza, gdzie się znajduje 250 000 dziesięcin (około 500.000 morgów) nieuprawionej dotąd ziemi.

Towarzystwo historyczne. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie towarz. historycznego. Po zagajeniu przez prezesa i przyjęciu sprawozdania za rok 1891/2 nastąpił wybór wydziału i komitetu redakcyjnego, w skład których weszli: Prezes T. Wojciechowski, wiceprezes W. Łoziński, skarbnik S. Kwiatkowski, członkowie wydziału: L. Finkel, B. Pilat, A. Prochaska, A. Semkowicz, B. Dembiński; redaktor Kwartalnika O. Balzer, komitet redakcyjny: A. Czołowski, Wł. Abraham, L. Cwikliński, Z. Horodyński, L. Kubala, F. Papé. Do komisji skontrolującej wybrani: W. Bruchnalski, L. Dziedziński, Wł. Schmidt. Po dokonanych wyborach wygłosił dr. B. Dembiński rzecz pt. „Vico i jego metoda historyczna“.

Kronika policyjna. Policja aresztowała wczoraj trzech izraelitów, Izraela Krampela, Mojżesza Tannenholza i Mojżesza Blatta za wciąganie chłopców do gry i obgrywanie ich w ruletę

Ze szpitala garnizonowego we Lwowie zbiegł wczoraj

rano podoficer od ułanów, Kranz Józef, gdzie był na obserwacji jako obłąkany.

Do sklepu Sal. Schrenzla przy ulicy Karola Ludwika 1. 21, przyszedł onegdaj młody człowiek i pod pozorem kupna, tutaj, gdy kupiec był zajęty, wysunął szufladę i zabrał z niej 6 seczoryków. Jestto już druga kradzież, którą ten sam mężczyzna popełnił w kilku tygodniach.

Winter Elżbieta oskarżyła swego męża Tomasza, który dobrawszy się do jej pomieszkania zapomocą dobranego klucza, skradł jej korale, zegarek srebrny, kolczyki i broszkę złotą, wartości 70 zł.

Nagła śmierć. Julian Strusiewicz, zarobnik, lat 29, zmarł nagle w sobotę koło domu ul. Gródecka 1. 79. Zwłoki, celem przeprowadzenia sekcji, odesłano do szpitala głównego.

Cholera. Komisja anticholeryczna w Krakowie, wyraziła życzenie, aby w razie niepojawienia się przez dni 10 przypadku cholery (a więc od 31. bm. prezyd. miasta wysłało prośbę do właściwych władz o zniesienie zarządzeń wyjątkowych, jakie zaprowadzono z powodu cholery; zawiadomiono, że w aresztach policyjnych urządzone zostały kąpiele tuszowe i sprawiony został przyrząd desinfekcyjny; zwrócono uwagę na mieszkania stróżów, nieodpowiednie warunkom sanitarnym

Cholera w gubernji kijowskiej trwa w dalszym ciągu z jednakową siłą. W Kijowie 24. bm. umarło 4 osoby, a przybyło 12; w gubernji kijowskiej w 139 miejscowościach umarło 60 osób, przybyło chorych 130 i pozostało chorych 778.

W Baku szerzy się znowu cholera.

Skutkiem cholery wynosiły dochody kolei państwowych w Niemczech we wrześniu br. (z ruchu osobowego) o 5⁹/₁₀ mil. marek mniej aniżeli we wrześniu 1891 r.

Cholera może dać powód nawet do zawikień dyplomatycznych. Jak donosi telegram z Bukaresztu, 29. bm. o g. 8 zrana parowiec rosyjski „Olga“ chciał przepłynąć zatokę Suliny bez podania się przepisom kwarantannym. Statek rumuński, stojący na straży portu dał ognia cztery razy, między temi dwa razy ostremi nabojami, i zmusił Moskala do zatrzymania się.

Wiceburmistrzem m. Stanisławowa został wybrany med. dr. Jerzy Kąkolniak, człowiek bardzo tegi. Kontrkandydatem jego był emeryt poborca podatkowy Lachowicz.

Rozprawa sądowa przeciw Janowi Kozłowskiemu, oprawy miejskiemu w Krakowie, oraz przeciw jego wspólnikom, odbędzie się 9. listopada w krakowskim sądzie delegowanym karnym. Oprócz Kozłowskiego zasiądą na ławie oskarżonych pomocnicy jego: Jul. Wojciechowski z żoną Józefą, Stanisław Klisiński, dalej Wiktorja Kłosek, Kar. Pisarska, woźnica Józef Zborowski, wreszcie rodzina Klimków i Wanda Kapusta. Klimkowie i Kapusta nabywać mieli mięso od oprawy. Wszyscy obwinieni są o to, że mięso z bydłat, uznanych jako chore i do spożywania niezdatne, tudzież przeznaczone do zakopania, po zakopaniu odkopywali, sprzedawali i różnym osobom do jedzenia dawali.

Zamiast wieńca. P. Bronisława z Młockich Śląska ofiarowała zamiast wieńca na grób śp. Alfreda Młockiego, ojca swego i śp. Eleonory z Borzemskich, babki swej, dla najbiedniejszego członka Stowarzyszenia ręk. lwow. „Gwiazda“ kwotę 25 złr.

Niewypłacalność Wiedeński Creditorenverein ogłasza niewypłacalność Hersza Engelsteina handlarza w Stanisławowie.

Z Belgradu donoszą 29. bm.: Sędzia śledczy odrzucił żądania co do wypuszczenia burmistrza Marinkowicza na wolną stopę za kaucją 200.000 fr. Głównie oskarżają Marinkowicza o to, że przytrzymał on bezprawnie przemytnika 72 dni w więzieniu śledczym.

W Ameryce. Czytamy w *Chicago Tribune* z d. 4. października, że Henryk Łubieński, rodem z Warszawy, bawiący od pół roku w Chicago jako korespondent kilku gazet europejskich, otrzymał od zarządu wystawy Kolumbowej koncesję na otworzenie na placu wystawy restauracji w osobnym pawilonie.

Oślawiony zbój amerykański, Oliver Perry, którego specjalnością były napady na pociągi, umknął z więzienia w Auburn w Ameryce. Siedząc w spółnej celi wraz z drugim zbrodniarzem, chciał go zamordować, osadzono go wskutek tego w celi osobnej, obitej żelazem. Zapomocą łyżki udało mu się zrobić jakiś otwór i umknąć. Dopomógł mu do tego jeden z sąsiadów więziennych, który z nim razem uciekł. Tak samo uciekło dwóch podobnych jak Perry rabusiów kolejowych z więzienia w Orlando St. Florida.

Śmiertelny pojedynek. *Kurjer Warsz.* donosi: Z Biarritz nadeszła wiadomość o śmierci śp. Witolda Zaleskiego, syna obywatela z gubernji wołyńskiej, posiadającego rodzinę w Warszawie. Z. student politechniki w Antwerpii, dla poratowania zdrowia bawił na granicy

Hispanii i tu d. 17. zm. stanął do pojedynku z oficerem francuskim Rozprawa odbyła się na szpady, przy czem Zaleski otrzymał ciężką ranę w okolicy serca i zmarł po trzechtygodniowych męczarniach.

Zmarli. W Stanisławowie zarządca poczty Hil. Lubieniecki, a w Mościszczu koło Kałusza proboszcz gk. Arseni Audykowski.

W Jaśle zmarł 26. bm. Emanuel Frydmann, radca miejski i członek rady szkolnej okręgowej. Zmarły, który cieszył się w swem mieście wielkim szacunkiem współobywateli, był ojcem naczelnego redaktora *Fremdenblattu*, dr. Marcelego Frydmanna. W pogrzebie bp. Frydmanna wzięła udział rada miejska in corpore. Redaktorowie *Fremdenblattu* nadesłali wieniec od siebie.

W Frankfurcie zmarł b. prof. w konserwatorium wiedeńskim kapelmistrz Otto Dessoff w 57 r. z.

Anna Edgren, zmarła w Neapolu powieściopisarka szwedzka, była najwybitniejszym talentem niewieściom obecnej chwili na półwyspie skandynawskim. Styl jasny, jedyny, obrazy pełne życia, ognia i prawdy, z jednały jej szerokie koło czytelników, raził w niej tylko zbyt jaskrawy realizm, posunięty do krańcowości i nie liczący się z żadnymi względami. Najbardziej cenionym jej utworem są: „Ur Lejret“ (sceny z życia wiejskiego) dramat „Prawdziwe kobiety“ ostra satyra przeciwko tymże i najrealistyczniejszą ze wszystkich „Erotyka kobieca“. Urodzona w r. 1846, była siostrą cenionego profesora matematyki w Stockholmie Lefflera, w literaturze znana jest pod nazwiskiem pierwszego swego męża Edgrena, z którym się rozwiódła przed pięciu laty dla poślubienia księcia Cajanello, także profesora matematyki w Neapolu. Zaznaczyć należy, że 40-letnia córa północy, nie odznaczająca się urodą, gdyż zdobyły ją jedynie oczy pełne wyrazu i jasne włosy, piętrzące się w tysiącnych skrętach nad czołem, potrafiła wzbudzić gorącą miłość w młodym, majątnym i uczonym księciu włoskim, którego w podróży poznała. Chociaż od powtórnego zamążpójścia rzadkim bywała gościem w ojczyźnie, śmierć jej wzbudziła żal szczerzy, spodziewano się bowiem, że niepospolity jej talent rozwinie się i wzmoże.

Wieleż złodzieje. Z Berlina donoszą 28. bm.: Sąd tutejszy zasądził buchaltera Franka, który naraził skutkiem manipulacji oszukańczych bank niemiecki na szkodę 32 mil. marek, na 4 lata więzienia, o rok więcej, aniżeli żądał prokurator.

Z Paryża donoszą 28. bm.: Bankier Paweł Laureau, dyrektor Banque générale w Paryżu, uwięziony dziś został skutkiem popełnionych przez niego malwersacyj.

Szałbierz. Z Berna szwajcarskiego donoszą: „Rada związkowa akredytowała 3. września markiza Castillo-Foglia, jako nadzwyczajnego posła republiki Salvador. Markiza, który nazywa się w rzeczywistości Cattafamo, zdemaskowano jako oszusta. We Francji zasądzono go przed 8 laty za oszustwo na jednoroczne więzienie. Popełnił także rozmaite oszustwa we Włoszech, z kąd ochodził. Z Berna udał się Cattafamo do Bukaresztu celem akredytowania się także w Rumunji. Ładny ptaszek.

W Preszburgu otwarto 28. bm. wystawę win i produktów rolniczych i przemysłowych. 300 wystawców obesało wystawę.

Wezwanie do powrotu. Następujące osoby, przebywające za granicą wzywane są do powrotu przez władze rosyjskie w Warszawie pod skutkami wynikającymi z §§. 326 i 327: Kazimierz Ludwik Józwiński 39 lat, Wacław Kremer 35 lat, Karolina z Błędowskich Lubieńska 39 lat, z synami: Janem 17 l., Wincentym 16 lat i córką Bronisławą 15 lat. Wojciech Adamkiewicz 43 l., Antoni Brzostkowski 38 lat, Wanda z Żychnowskich Czernicka 35 lat, Błażej Wiktor Karmański 40 lat, Elżbieta Karmańska 28 lat i Jan Tadeusz Sosnowski 37 lat.

Awantura w wagonie Bankier odeski Waldmann jechał przed kilku dniami z Kijowa do Warszawy, aby z tamąd udać się do Wiednia. Waldmann znajdował się w wagonie I klasy w towarzystwie dwóch dam, które mu się przedstawiły jako wiedeńki. Kilka stacyj przed Warszawą jedna z tych dam wysiadła, prosząc Waldmanna, aby się zajął jej siostrą. Pozostała dama i Waldmann wypili sobie butelkę wina, poczem Waldmann usnął. Obudziwszy się, spostrzegł, że towarzysza jego znikła, a z nią portfel bankiera, zawierający 8.000 rubli w papierach i 7.000 zlr. gotówką. Złodziejka znikła bez śladu.

Bójka. W Pile, w Poznańskim, pokłócił się za białego dnia na rynku jakiś oficer z tamtejszym sędzią powiatowym i wyciągnął szablę, aby nią wypałaszować dzielnie broniącego się przeciwnika. Scenie tej przypartywało się mnóstwo ludzi — dopiero interwencja policji położyła koniec boje.

Kolej żelazna między Warszawą a Wrocławiem. Jednym z warunków przyszłego traktatu handlowego

między Niemcami a Rosją ma być wybudowanie kolei żelaznej między Warszawą a Wrocławiem na Łódź, Wilhelmsbrück i Oels. Zapytana przez prezydenta rządowego Śląska pruskiego Izba handlowa wrocławska oświadczyła, że bezpośrednio to połączenie Warszawy z Wrocławiem jest niezbędne. Rząd rosyjski nie bardzo, jak się zdaje, sprzyja projektowi.

Kara za pojedynki w Rosji. Projekt do prawa o powiększeniu dotychczasowej kary za pojedynki, opracowany przez ministerjum sprawiedliwości, przedstawiony już został radzie stanu do zatwierdzenia. Stosownie do tego projektu, w ogólnych zarysach bardzo podobnego do nowego prawa francuskiego, za zabicie przeciwnika w pojedynku wymierza się kara więzienia albo odsiedzenia w fortecy maximum na lat 6, zaś za zadanie mniej lub więcej ciężkiej rany zamknięcie w fortecy do 3 lat. Przy pomyślnym przebiegu pojedynku obaj pojedynkujący się ulegają aresztowi na termin do sześciu miesięcy. Ten, co zniwala kogoś do pojedynku, grożąc mu pogardą publiczną lub pewnych kół itd., ulegnie karze więzy na czas od 6 tygodni do 3 miesięcy i pieniężnej w wysokości 100 rs. W projekcie do prawa przewidziane są także kary i na sekundantów.

Miejsce urodzenia Kolumba. Klóciło się w starożytności 7 miast, przywłaszczając sobie zaszczyt jako „kolebki“ Homera. Podobny spór toczą obecnie rozmaite miasta o miejsce urodzenia odkrywcy Ameryki, Kolumba. Wedle jednych miał się urodzić odkrywca „Nowego Świata“ w Sawonie niedaleko Genui. Dowody na to mają się znajdować u historyka Giambattisty Bellora. Wedle innej wersji, ma być Kolumb Anglikiem. Twierdził to niejaki Karol Molloy, autor dzieła: „De juro maritimo“. Wedle niego Kolumb, niezadowolony ze stosunków angielskich miał się przenieść do Genui. Znowu inna wersja mówi, że jest Irlandczykiem, a dowód na to, że w podróży swej do Ameryki miał mieć przy sobie... psa irlandzkiego! Inne podanie twierdzi, iż jest Hiszpanem. Z włoskich zaś miast klóca się zaciekle o zaszczyt Co-goletto, Piacenca, Cuccaro, Pradello, Medjolan, Modena i wiele innych. W sporze tym jednak najżywszy udział wzięła Korsyka, a w szczególności m. Calvi. Ktoś gdzieś bąknął, że i Korsyka może być „kolebką“ Kolumba, Korsykanie z radością chwycili się tego, i obchodzili z ogromną uroczystością jubileusz, zarzucając całe Włochy tysiącem broszur. Jako główne dowody na to, że Kolumb urodził się w Korsyce, przytaczają: 1) Na drodze prowadzącej z Calvi ma być kamień, na którym jest wyryty herb Kolumba, 2) Jako towarzyszy podróźnika wliczają historycy nazwiska Torres, Pallester i Agnas, a wszak i w Calvi znajdują się nazwiska Torre, Ballestrieri i Agneze. (!) 3) Znalezione w Calvi nader starą skrzynkę, która zawierała żelazną igłę magnesową i t. p. przytacza się głupstwa, jako niezbita dowody prawdy. Ale na tych samych podstawach można twierdzić, że Kolumb jest Francuzem, gdyż dziś Korsyka do Francji należy. Sporom tym zdaje się położyć koniec większe dzieło Amerykanina Hrn'iego Harissa, który przez długie lata badał wiehiwa gemeńskie i aawońskie i doszedł do pozytywnego rezultatu, że Kolumb w Genui się urodził i to między 31. października 1446 r. a 31. październikiem 1451 r.

Die Socialform und das Theater. *Von Dr. Georg Adler.* (Berlin 1892.) Autor tej broszury, półtora roku temu, w jednym z czasopism niemieckich poruszył ważne znaczenie teatru taniego, przystępnego najszerszym warstwom. Myśl ta nie znalazła należytego poparcia (podobnie jak w Galicji nie można się doprosić subwencjonowania choćby jednej popularnej sceny koczującej, teatr stołeczny jak Moloch pochłania wszystko). Tymczasem myśl ta pochwyconą i wykonaną została przez obóz przeciwny przekonaniom autora. Mianowicie jeden z przywódców socjalistów berlińskich dr. Bruno Wille założył i urządził na jednym z przedmieść stolicy niemieckiej scenę, na której nieszczęśliwe siły przedstawiają sztuki tendencyjne Ibsena, Sudermana, Hauptmana i inne. Ceny są bajecznie niskie, a tłumy robotników uczęszczają na te tanie widowiska. (We Lwowie wyszkiwacze i grabarze sceny narodowej wystawiają w niedzielę popołudniu dla ludu „Biednego Jonatana“ i „Dwóch złodziei“. To szkoła szmyciana.) Raz jeszcze występuje tedy dr. Adler z tą samą sprawą w powyższej broszurze, żądając scen ludowych bez socjalistycznej tendencji o nader niskich cenach wstępu, oraz odpowiednich przedstawień na scenach pierwszorzędnych, rządowych, choć raz na tydzień, po jak najumiarkowanych cenach. Nie podlega wątpliwości, że projekt dra Adlera, wykonany, działałby nader zbawiennie. W ogóle zawiera rzeczona broszura wiele zdrowych i praktycznych rad, dających do podniesienia poziomu oświaty ludowej.

Jeszcze strejk. Ruch strejkowy ogarnął już... zwrotniczych kolejowych. Wszyscy zwrotniczy na kolejach Ameryki północnej postanowili z dniem 1. maja 1893 r. zawiesić pracę. Termin wybrany jest z uwzględ-

niem wystawy w Chicago, która spotęguje ruch kolejowy, a więc uczyni strejk groźniejszym i skutecznym.

Krynolina powraca! Wieść ta spadła jak piorun z pogodnego nieba. I któż się mógł tego spodziewać z ust pierwszorzędnego paryskiego krawca? Suknie ostatnimi czasy były tak gładkie, obojętne, tak pięknie wydobywały kibić całą. Otóż w obecnym sezonie, jak to już zresztą donosiliśmy, wchodzi w użycie spodnica bombaste, w kształcie dzwonu, do których mała krynolina jest niezbędna. A zatem, łaskawe czytelniczki, zaopatrując się na sezon zimowy, bierzcie materiału na zapas, aby w razie nadejścia katastrofy, mózż wstawić bryt na pomieszczenie wroga naszego — krynoliny.

Sześciu dławidka. Dyrekcja opery wiedeńskiej świeżo zaprosiła na występ z zamiarem stałego zaangażowania, pannę Irinę Abendrot, lwowiankę, lecz zdaje się, że występy te nie przyjdą do skutku. Intendent bowiem teatrów królewskich w Monachium, p. Perfell, napisał do intendanta wiedeńskiego barona Bezenyego, że spiewaczki tej odstąpić nie chce i prosi, ażeby mu jej nie odbierano. Wystąpiła ona już tam w 28 operach i jest ulubienicą publiczności. Intendant oddaje jej największe pochwały i oznajmia, że gażę jej podniesie i nie puści.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Kraków 31. października. Do szpitala cholerycznego zgłosił się nowy chory. W Dąbiu zachorował robotnik fabryczny. Od Łazarza uciekła chora uznana za choleryczną.

Wiedeń 31. października. Wczoraj nie było żadnego wypadku cholery.

Budap. szt 31. października. Wczoraj zachorowało 14 osób, 4 umarło.

Barin 31. października. W redakcji socjalistycznego pisma *Vorwärts* odbyła się rewizja.

Sledztwo w sprawie opublikowania przedłożenia wojskowego przez *Köln. Zig.* nie dało żadnego rezultatu.

Carmaux 31. października. Przybyli tu Clemenceau, Millerand i Relletan; strajkujący przyjęli ich z entuzjazmem.

Sofja 31. października. Księżę Ferdynand przybył tu z matką swą Klementyną na zamknięcie wystawy.

NADESŁANE.

Oświadczenie.

Wobec podniesionego zarzutu na posiedzeniu rady miejskiej z dnia 27. bm. przez p. radnego Jonasza, jakoby kominiarze, niby wskutk podniesionej taryfy obowiązującej w dwóch a nawet w czwórmasób wyższe niż przedtem pobierali należności, czuje się korporacja kominiarska tem głośniejszym, na żadnym cyfrowym wywodzie nieopartem i z gruntu fałszywym twierdzeniem dotkniętą i oświadcza, że według obowiązującej taryfy przez świetny Magistrat ustanowionej i przez Wysokieckie Namiestnictwo zatwierdzonej, nie tylko wszyscy kominiarze opłaty zwykłej dotychczas nie pobierają, ale często-króć wskutek niemożności zgodnego wyjścia, zapłaćta niżej taryfy zadowalniać się muszą. Przed zaprowadzeniem bowiem taryfy, właśnie wskutek niuczciwej konkurencji, robota kominiarska była w niektórych wypadkach tak tanio wykonywana, że się wcale nie opłacała.

Jeśli zaś wogóle, zająć się mógł, o czem wątpimy, wypadek pobierania wyższej należności nad takse, rzeczą będzie godziwą i słuszną zebrać się mającej ankiety, poszczególny ten wypadek wyjaśnić, zbadać i odnośniego p. majstra pociągnąć do odpowiedzialności. Mamy przeto niepl nną nadzieję, iż rzekoma ta krzywda, jaka się dzieć ma przez nadużywanie obowiązującej taryfy na szkodę P. P. właścicieli realności, wyjaśnioną będzie na podstawie cyfrowych obliczeń choćby w setnych wypadkach, a tym P. P. radnym, którzy rozumieją rzecz, raczyli wyświecić tę kwestję, dziękujemy za wywody, oparte na sprawiedliwym twierdzeniu.

Lwów, dnia 28. października 1892.

Z korporacji kominiarzy.

Dr. Henryk Kopecki

otworzył

kancelaryj adwokacką

we Lwowie przy ulicy Skarbkowskiej liczba 5.

Zmiana pomieszkania.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. STANISŁAW SOCHANIK

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu, mieszka plac Bernardyński l. 15. I. piątro ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.

Ciągnięcie 5. listopada b. r.

Promesy

na 3% Losy ogólna-austr. Zakłagu kredyt. ziemsk.

Główna wygrana

50.000 złr.

sprzedaje po 50 centów i stempel 50 centów. razem 1 złr.

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

W miejsce dawnego

już został otwarty nowo wybudowany zakład fotograficzny

HENNERA

przy ul. Akademickiej l. 18.

składający się z dwóch pawilonów o zupełnie odmiennem i odpowiedniem oświetleniu; jeden pawilon przeznaczony wyłącznie dla zdjęć portretów, drugi zaś dla grup, mieszczący w sobie przeszło sto osób.

Nowy optyk



We Lwowie pod „Kopernikiem“ i. w. Ducha. Najtańsze źródło okularów, okularów, lornetek, biokli, barometrów termometrów itp. Znaczenia z prowincji zaliczając punktualnie. Koperacje najszybciej i najtaniej.

WYSTAWY I MUZEA.

MUSEUM PREZENTOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-jej; w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 ct., w niedzielę otwarte od 10 — 1. Wstęp wolny.

BIUROTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 16. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dniu powszednim 30 ct., w niedzielę i święta 15 ct.

MUSEUM SAKIADU NARODOW. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-jej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-jej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

BIUROTAJKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferijowych.

MUSEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralkiej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedzielę od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3. Wstęp wolny.

GRACIE SEJEROWY, codziennie, po poprzednim ogłoszeniu nie w dniach gwałtu.

RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH

walny od dnia 1. maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg osobowe	Pociąg posp.	Pociąg osobowe
Z Krakowa	6-01 2-50	9-01 6-46	9-22	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	9-01	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworcze główne)	—	2-57 9-40	7-21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworcze Podosamocze)	—	2-45 9-17	6-55	—
Z Suczawy	10-09	7-56	1-43	7-06
Z Kimpolungu	10-09	7-56	—	—
Z Radwieca	10-09	7-56	—	7-06
Z Hliboki	10-09	7-56	—	7-06
Z Nowosielicy	10-09	—	1-43	7-06
Z Słobody rangurskiej	10-09	—	1-43	—
Z Husiatyna via Halicz	—	—	9-16	2-35
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strycja	—	—	9-16	2-35
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strycja	—	—	9-16	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Strycja	—	—	—	1-41
Z Pesztu, Miskolca, Munkacza, Zawoenskiego i Strycja	—	—	9-16	—
Z Sokala i Belca	—	—	—	4-48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	8-23
Ze Lwowa odhodzą:				
Do Krakowa	10-41 8-07	5-26	11-01	7-56
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworcze głównego)	2-58	—	9-41	10-26
Do Podwołoczysk i Brodów (z Podosamocza)	3-10	—	10-02	10-52
Do Suczawy	6-36	—	9-56	8-23
Do Kimpolungu	6-36	—	9-56	8-23
Do Husiatyna via Halicz	6-36	—	9-56	8-23
Do Słobody rangurskiej	6-36	—	9-56	8-23
Do Nowosielicy	6-36	—	9-56	8-23
Do Hliboki	6-36	—	9-56	8-23
Do Radwieca	6-36	—	9-56	8-23
Do Kimpolungu	6-36	—	—	8-23
Do Strycja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6-16	10-21
Do Strycja i Stanisławowa	—	—	—	10-21
Do Strycja, Zawoenskiego, Munkacza, Miskolca i Pesztu	—	—	6-16	—
Do Belca i Sokala	—	—	—	9-51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	7-26

Uwaga: Godziny, drukowane grubszymi literami, oznaczają porę nocną i 4 godz. 6 wiecej do 8-59 rano. Czas kolejowy (średnie europejski) różni się od czasu lwowskiego o 55 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

Tekturę ulepszoną ogniotrwała do krycia dachów
rola 10 metrów □ od złr. 1-80 do złr. 3-50;

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.
Smokę angielską bezwodną.

Fabryka wykonuje w całym kraju swoimi ludźmi, pokrycia dachowe



Elastyczne wałeczki
Najlepszy i najtańszy środek do zaopatrywania okien i drzwi od przeciągu.
Kit i gips do okien
polecą
ALOJZY HÜBNER
Lwów.

Sprzedaż
obuwia sukiennego.
Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że sprzedaje
obuwie sukienne
męskie, damskie, dziecięce,
buty do polowania i sukienne kalosze
w różnej wielkości, gatunku i najlepszej jakości
własnego wyrobu.
Tylko do 6-tego Listopada
O łaskawej uwadze najuprzejmiej prosi
August Kahl z Bielska
na placu św. Jura.

Nowo otworzony skład
KAPELUSZY
i
CZAPEK
oraz
kalosze rosyjskie
polecą firma
MAX LAU
we Lwowie
ulica Kilińskiego liczbą 2,
obok księgarni Wpanów Gubrynowicza i Schmidta.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Ucznia poszukuje cukiernia Wierzbickiego we Lwowie. 749

Fortepian zupełnie nowy z fabryki Hofmanna w Wiedniu zaraz do sprzedania ul. Teatralna l. 10. 770

Urząd pocztowy Rozwadów przyjmie natychmiast ekspedytora. Przyjmie również praktykanta. Zgłoszenia wprost do tegoż Urzędu. 751

Kupię interes lub przystąpię jako współnik z kapitałem do 5 tysięcy z czynnym udziałem. Zgłoszenia pod „Occasion“ poste restante Lwów. 850

Magister farmacji poszukuje natychmiast posady. Bliższych wiadomości o nim udzieli p. aptekarz H. Kahane w Tarnopolu. 771

Posadę nauczyciela domowego, przyjmie b. słuchacz filozofii, rutynowany pedagog, władający gruntownie językiem niemieckim, mogący niezna prowadzić przez całe gimnazjum. Świadectwa znakomitej dłuższej działalności w zawodzie. Zgłoszenia uprasza pod lit. O. Z. Lwów poste restante.

Poszukuję majątku o dobrej glebie w wschodniej Galicji, najchętniej w Sniatynskim lub Zabłotowskim w przybliżonej wartości 120000 zlr. Warunki: Bliskość stacji kolejowej, rzeki i piękny sad. Zgłoszenia pod literami „E. Y.“ do administracji „Kurjera Lwowskiego.“ 776

Poczta pod Karpatami, starszym opowiednia, do zamiany na dolinę. Adres: „Zamiana“ Kurjer. 779

Kostjmy jakoteż przeróbki przyjmują do wykonania krawcowa z 18-letnią praktyką według najnowszych fasonów. Ceny tanie, rzetelna robota. Ulica Długosza 7. parter. 775

Ciągnięcie już 5. Listopada 1892.

3 Losy Zakładu kredytowego ziemskiego austr.
II. emisji.

Główna wygrana zlr. 50.000.
Sześć ciągnięć rocznie
sprzedaje po kursie dziennym.
Także promesy na te losy po zł. 1.75.

August Schellenberg
we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“. Prenumerata rocznie zlr. 1.70, na prowincji zlr. 1.80.

Najnowsze barchany i flanely, białe i kolorowe, chustki wełniane i włóczkowe rekawiczki, melinki, kamizelki, kaftaniki, pończochy do polowania, pończochy wełniane damskie i dziecięce, jakoteż skarpetki
polecą
na sezon jesienny i zimowy
Magazyn
M. Bałabana Następcy
M. LUDWIG
we Lwowie,
plac Marjański.

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmuje biuro Świdarskiego w Tarnowie.

Ważne dla dam!
Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszczki, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na życzenie i do fastrygowania i wyprobowania pod gwarancją dobrego leczenia. Nauka kroju francuskiego. Piękarska 2B. II. piętro.

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje z przynależnościami. Pomieszkani kawalerskie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera. Ulica Brajerowska 10. 885

Tanio, sklepy do wynajęcia 3 plac Marjański. 629

Pomieszkani przy ulicy bocznej Łyczakowskiej bocznej l. 4. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia. 889

5 pokoi, kuchnia z przynależnościami ewentualnie na sklep restauracyjną lub cukiernię ulica Zielona liczbą 5. Duży kawalerski pokój frontowy z przedpokojem ul. Zielona l. 5.

Trzy duże frontowe pokoje, przedpokój, łyż, kuchnia Mickiewicza 22. 723

2 pokoje Kalecza 3. piętro. 766

Pokój frontowy umeblowany do wynajęcia. Żalińskiego 3. 769

Domek na stryjskiem 3 pokoje, kuchnia zaraz do wynajęcia ul. Poniatowskiego 3. 774

Do najęcia jest pokój kawalerski ulica Kopernika 22. 778

Korespondencje prywatne.
M. 43.

Najlepsze i najtańsze mydło toaletowe.

Najodpowiedniejszym mydłem dla
Pielęgnacji skóry
jest na polecenie powag lekarskich nowo wprowadzone
Doeringa mydło z sową.

Jest ono łagodnym, neutralnym, wolnym od wad mydłem toaletowym pierwszorzędnym o przyjemnej perfumie i znako altem wpływie na gibkość i piękność skóry (d) jakoteż dla osiągnięcia i utrzymania delikatnej cery.

Jako absolutnie nieszkodliwe i nierażniące zalecanem jest przez lekarzy **Doeringa mydło z sową** wszystkim matkom do mycia niemowląt i dzieci.

Osoby o niezwykle czulej albo popękanej i chropowatej skórze, nieznajdą środka do mycia **odpowiedniejszego i łagodniejszego** nad **Doeringa mydło toaletowe.**

Jako znak jest na każdej sztuce prawdziwego **Doeringa mydła** wyciśnięta nasza marka (chronna sowa, zład nazwa **Doeringa mydło z sową**).

Do nabycia po 30 ct. za sztukę.

Mydła **Doeringa z sową** nabyć można we Lwowie: u F. S. Bardasza; S. Gabriela i J. Chlebownika, plac Halicki 3.; Gergowicza i Banera; Alojzego Hübnera, drog.; H. Leona, fryzjera, ul. Teatralna; Leopolda Lityńskiego, drog., Kopernika 2; Mikołaja Ludwiga, ul. Halicka 14; Henryka Müllera, ulica Halicka 6; S. Pieleckiego, plac Marjański; Seyfartha i Dydyńskiego; Wrześniowskiego i Włodka, Halicka 4; u Marjana Bałandy w Drohozyczu; apt. Romualda Palcha w Jaśle; J. P. Goetza w Kołomyży; Jana Ryzewicza i Sp. skład perfumeryj w Jarosławiu; Wł. Mańkowskiego, apt. w Przemysłu, w Tarnopolu u M. Belemera.

Jeneralne zastępstwo dla Austro-Węgier:
A. Motsch & Comp. Wien I., Lugeck 3.

Dla każdej dobrej kuchni niezbędne!
Bezpośrednie źródło nabycia najlepszych suszonych grzybów „Grzybów z Czeskiego Lasu.“
Na składzie obecnie 6000 kilogr.
Kilo I. II. III.
po zlr. 1.90 — 1.30 — 90 ct.
netto za pobraniem u
Maurycyego Hoitasa w Neumarkt koło Taus Böhmerwald.
(Odbiorcy 5 kilogr. otrzymują opakowanie gratis.)

J. IHNATOWICZ
Lwów
sklepy własne ul. Kopernika l. 3., ul. Halicka 11. **Kraków**, Sukiennice 20.
Czerniowce, Rynek 2.

Olejek taniowy
oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu.
Flakon 50 ct.

Pomada chinowa
wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów.
Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska
do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwała barwę i połysk włosów.
Flakon 80 centów.

Dra lasińskiego
Poradnik dla kaszlących
50 ct.

Na długie wieczory zimowe!
Najświeższe Nowości!!!
Wypożyczalnia książek i NUT
STANISŁAWA KÖHLERA
we Lwowie, ul. Batorego l. 28.
Abonament (3 tomy na raz) 40 cent. miesięcznie
Kaucja zlr. 1. Na prowincję (10 tomów naraz) abonament 1 zlr. miesięcznie.
Najnowszy katalog własnie opuścił prasę.
Zapisywać się można codziennie.
Nuty 6 kawałków na raz 50 ct. miesięcznie. Kaucja 1 zlr.
Telefon nr. 52.

LYŻWY

„Halifax“ dobre	para 1.80
ze stalow. nożami	2.50
z szerekimi nożami	4.—
niklowane	5.—
z szero-	
kim nożami	6.50
damskie nieniklow.	2.—
niklowane	3.50
„Helwetia“ czyli t. „Merkur“	3.50
Jackson Haines polerowane	5.—
niklowane	6.50
łyżwy żelazne z rzemykami	1.—

polecą
Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. (naprzeciw katedry). Cenniki ilustrowane do dyspozycji.

Ogólnie znany, piękny obraz A. Löfflera „Czarniecki na łożu śmierci“ (oleodruk, wielkość 22/15 cm.) kosztujący dawniej 6 zlr. sprzedaje dopóki mały zapas starczy po cenie zmniejszonej: 1 zlr. 80 ct. (z przesyłką franko 2 zlr.)
F. Niziatowski, Lwów, Hotel Żorża.

Do sprzedania fortepian używany z fabryki Skutana cena 230 zlr. i nowe pianino 350 zlr. Wiadomość ul. Akademicka l. 11. II. p. L. Jarecki 763

Mme. Marie
Wyższa szkoła kroju Wyrób form papierowych i pracownia sukien damskich we Lwowie, ul. Akademicka l. 12. Kurs nauki kroju rozpoczyna się 1. każdego miesiąca.

Na dnie zaduszone!
LAMPY
napańnione łojem oraz **ŚWIECE STEARYNOWE** paczka po 30 i 26 ct. polecą **fabryka mydeł i świec E. & J. FRIEDRICHÓW** Lwów, Krakowska 13 i Koralmicka 8.

Księcia Alfreda de Montenuovo
dzierzawa piwna
S. G. SCHWABACH
w Pięciokościolach (Fünfkirchen na Węgrzech)
polecą swe na wszystkich obelanych wystawach pierwszymi odszczególnieniami premiiowane wina czerwone z Villany i białe stolowe z Pięciokościolów i wina deserowe po cenach umiarkowanych. Szczególnie polecenia godne na czas epidemii z powodu swej bogatej zawartości taniny znakomicie działające czarne wina portugalskie z Villany z r. 1885.
Wysyłka od jednego hektolitra zwyczaj. — Cenniki gratis i franco.